

REDAKCJA / ADMINISTRACJA BIAŁYSTOK RYNER KOŚCIUSZKI Nr. 1. Tel. 63 Konto P.K.O. nr. 54.105 Ceny ogóln. Za wiersz 10 wól 35 gr. w drob. 70 gr. w drobie

Dziennik Białostocki



Na Rossie



Na cmentarzu na Rossie — przed urną z Sercem Marszałka: Pan Prezydent Rantel (z lewej) za nim członkowie rządu, na środku: córki Marszałka Wanda, prowadzona przez Generalnego Inspektora Sił Zbrojnych gen. Rydz-Smigłego i Jadwiga — przez gen. S. Onkowskiego.

Na rozkaz Mussoliniego

Włosi opuścili Genewę! Liga zdecydowała utrzymać sankcje

GENEWA, 13.5.

Genewa przeżyła wczoraj sensacyjny dzień: w godzinach południowych rozszalał się lotem błyskawicy wieść, że delegacja włoska otrzymała rozkaz natychmiastowego opuszczenia Genewy.

Wkrótce baron Aloisii zakomunikował o tem oficjalnie sekretarzowi generalnemu Ligi, a o godz. 16.40 delegacja włoska, pospiesznie spakowawszy kufiry, opuściła Genewę.

Ten niespodziewany wyjazd wywołał w Genewie efekt bomby. W pierwszej chwili dyplomaci genewscy byli gotowi uważać to za przesłanie drzewiami za równoznaczne z opuszczeniem Ligi Narodów przez Włochy.

nie wywstała z Ligi. W kołach włoskich gest Aloisiego komentowany jest jako „ostrzeżenie” Ligi, aby porzuciła politykę antywłoską — i zniósła sankcje.

Włoszy nie wycofała się z Ligi, ale przestają się jej pracami interesować.

Jest to więc demonstracja, obliczona na zastraszenie Genewy i ułatwienie ciężkiej rozgrywki, która czeka Włochy w najbliższych tygodniach.

„Bomba” włoska nie wpłynęła na decyzje Rady, która zgodnie z przewidywaniami postanowiła tymczasem utrzymać sankcje.

Do tego czasu niema mowy o zniesieniu sankcji. Dwa państwa, Chile i Ekwador, protestowały przeciw dalszemu stosowaniu sankcji, ale inni członkowie Rady byli co do tego jednomyślni.

Na konferencji państw lokarniejskich także postanowiono odrzucić się do chwili nadejścia odpowiedzi niemieckiej na kwestionariusz angielski.

Sesja genewska jest więc już tak, jakby skończona. (z).

Cesarz Abisynji o Lidze Narodów

JEROZOLIMA, 13.5. Negus w rozmowie z korespondentem agencji Havasa, wyraził swoje zadowolenie, że rada Ligi Narodów nie uznała barona Aloisiego za delegata Abisynji.

Wobec naruszenia zobowiązań międzynarodowych, równe włoskiemu napadów. Celem naszego wyjazdu było położenie kresu masakrze i bezwzględnie uszczerbieniu mienia publicznego.

Angielski Czerwony Krzyż opuszcza Addis Abebę

RYM, 13.5. Agencja Stefani donosi, że Addis Abebę: Władze włoskie nakazały kierownikowi brytyjskiego Czerwonego Krzyża zamknąć szpital, zwolnić personel i opuścić Addis Abebę.

Opiekę nad chorymi i ranymi przejął lekarz i sanitariusze włoscy.

16-letni Polak skazany na śmierć oczekuje na fotel elektryczny

NOWY JORK, 13.5. Sąd przysięgłych w stanie New Jersey skazał na śmierć 16-letniego chłopca, Jakóba Ciemięga, Polaka, oskarżonego wraz z niejakim Hildebrandem o zamordowanie 60-letniego farmera Ebersa, w celach rabunkowych.

Ciemięga przybył w wietrzni w Trenton, a w sprawie jego własności apelację do sądu wyrażono. Ciemięga nie odmówił się Polska Liga znowem w Newark.

Katastrofa kolejowa w Łowiczu kilka osób rannych

Wczoraj o godz. 5 m. 45 pociąg osobowy idący ze Skierniewic do Łowicza, wpadł na stacji w Łowiczu na stojący pociąg towarowy, powodując uszkodzenie parowozu i zniszczenie 4 wagonów towarowych i 2 wagonów osobowych.

Kilka osób zostało lekko rannych. Przyczyna katastrofy narazie nie jest znana, prawdopodobnie spowodowała ją złe nastawienie zwrotnicy.

Przeprowadzka poselstwa abisyńskiego

LONDYN, 13.5.

Poselstwo abisyńskie w Londynie zlikwidowało swoje biura w zajmowanej dotychczas willi i przeniosło się do hotelu.

Wszystkich angielskich pracowników poselstwa zwolniono; urzędować będzie jedynie poseł i jego sekretarz.

2 państwa już zniosły sankcje

GENEWA, 13.5.

Korzystając z przyszłego członka Ligi prawa indywidualnej decyzji w zakresie stosowania sankcji, dwa państwa południowo - amerykańskie, Chile i Ekwador zdecydowały nie czekać na decyzję zborowa i natychmiast zniosły sankcje przeciw Włochom.

Rząd abisyński istnieje Nowa stolica w Gor

LONDYN, 13.5. Reuter donosi z Chartum: Podczas gdy Włochy utrzymywały swe pozycje w Addis Abebie i w innych ośrodkach Abisynji, rząd abisyński rękoma funkcjonuje w Gor, stolicy zachodniej Abisynji.

Konsula brytyjskiego w Gor, ranniej tam zupełnie spokojnej. Władze wzmożniły oddziały policji, które patrolują na drzewach i zatrzymują grupy uzbrojonych dezertersów. Z grup tych formowane są regularne oddziały.

Zbrodniarze w Nadleśnictwie Złota Wieś zamordowali sekretarza

ranili ciężko nadleśniczego i urzędniczkę

Na przed Nadleśnictwa Złota Wieś w woj. białostockim dokonano zbrojnego napadu szajki, złożonej z 4 opryszków.

Bandydzi, po sterowaniu wszystkich pracowników, znajdujących się w biurze, skrepowali drutami nadleśniczego, sekretarza i kanclerstwa, poczem przystąpili do opróżniania kasy.

Zrabowawszy około 200 złotych w banknotach i bilonie, bandyci pochodzący prawdopodobnie z sąsiedniej Czarnej Wsi, zaczęli strzelać do skrepowanych urzędników, zabijając sekretarza nadleśnictwa s.p. Planke.

Ponadto ciężko rannego w głowę, kłatkę pierświową i brzuch nadleśniczego p. Jemiole oraz dwukrotnie w głowę i brzuch urzędniczkę p. Janinę Karwowską.

Wkońcu zbrodniarze rzucili się do ucieczki, chroniąc się w pobliskim gajcu, którzy zajęli się ratowaniem p. Karwowskiej i p. Jemioły, poczem przewieźli oboje do szpitala miejskiego na Zwierzyniecu w Białymstoku. Stan rannych jest b. ciężki.

Czarnej Wsi p. Kucharka. Obława, mimo psa policyjnego, nie dała żadnych wyników. Dyrekcja lasów państwowych w Siedlcach wyznaczyła 500 złotych nagrody za naprowadzenie na ślad morderców. Taka sama nagroda wyznaczyła komenda policji za pomoc w schwytaniu krwawych zbrodniarzy.

W godzinie po napadzie policja urzędziła obławę w pobliskich lasach, pod kierownictwem komendanta policji wojewódzkiej w Białymstoku, oraz nadleśniczego z

10-lecie wyboru P. Prezydenta Rzeczypospolitej

W dniu 1 czerwca r. b. upływa lat 10 od chwili wybrania przez Zgromadzenie Narodowe prof. Ignacego Mościckiego Prezydentem Rzeczypospolitej.

Rocznica ta będzie uczczona specjalnym obchodem. Komitet obchodu ukonstytuuje się w najbliższych dniach.

Zjazd szefów państw Małej Ententy

BUKARESZT, 13.5. — Wizyta ks. Pawła jugosłowiańskiego i prezydenta Benesa w Bukareszcie mają nastąpić między 6 i 8 czerwca.

Według niepotwierdzonych wiadomości, równocześnie mają przybyć ministrowie spraw zagranicznych państw Małej Ententy oraz szefowie sztabów generalnych tych państw. Słychać porazem, że z początkiem lipca przybędą do Bukaresztu na uroczystości wojskowe batalion jugosłowiański i batalion czechosłowacki.

B. wicekanclerz Austrii w areszcie domowym

WIEN, 13.5. — Tel. wt. — W wiedeńskich kołach politycznych utrzymuje się pogłoska, że były wicekanclerz Austrii mir. Fey został aresztowany. Coprawda nie odprowadzono go do więzienia, lecz zawieszono nad nim z rozkazu kancelarza Schuschnigga areszt domowy.

Jak się dopiero obecnie okazuje, między dawnym wicekanclerzem i kanclerzem istnieje ostry zatarg. Zarządzona rewizja domu u mir. Fey, wykryła wiele kompromitującego go materiału, dowodzącego jego akcji przeciwko kanclerzowi i rządowi austriackiemu.

Nowy rząd w Hiszpanji Quiroga na czele gabinetu

MADRYT, 13.5. — Tel. wt. — Po wyborach prezydenta republiki, którym jak wiadomo, został Asana, otwarte zostało przesilenie gabinetowe w Madrycie. Desygnowany premier Casares Quiroga, dotychczasowy minister spraw wewnętrznych i robót publicznych, dziś późną nocą zebrał listę nowego gabinetu.

Sam ówczesny szefowie sztabów generalnych wojny, ministrem spraw zagranicznych pozostał Augusto Barcia. Gabinet nie wykazuje większych zmian i większość jego członków dotychczasowy minister spraw wewnętrznych i robót publicznych, dziś późną nocą zebrał listę nowego gabinetu reprezentowani.

Statek węglowy szwedzki osiadł na piasku pod Karwią

KARWIA, 14.5. Statek szwedzki „Lovisa” naskutek mgły naleciał na brzeg polski pod Karwią i znalazł się w odległości 30 mtr od brzegu z 17 ludźmi załogi pod dowództwem kpt. Axela Wimberga.

Statek wezwął pomocy holowników z Gdyni i Gdańska. niki „Ursus”. Statek płynął z portu Oskarshamn w Szwecji do Gdyni po węgiel.

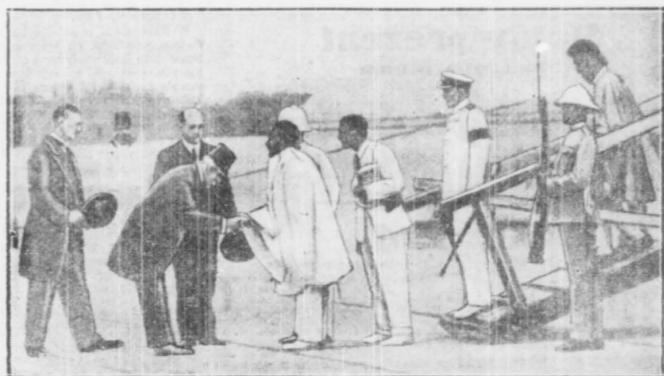
Dwa „rządy” we Francji

PARYŻ, 13.5. — Propozycje partii komunistycznej o utworzeniu na terenie całego kraju sieci lokalnych komitetów frontu ludowego wywołały duże zamieszanie w kołach pracowniczych, które obawiała się nacisku tych organizacji na przyszły rząd.

„Paris Midi” twierdzi nawet, że w ten sposób powstałaby właściwie dwa rządy, jeden oficjalny, będący emanacją parlamentu na którego czele stałby dep. Blum oraz drugi, opierający się o owe komitety lokalne, których duszą byłaby partia komunistyczna.

Dziś tabela loterii na str. 5-ej

Negus w Jerozolimie



Pierwsze zdjęcie przedstawiające powitanie ex-cesarza Abisynji po odczyszczeniu okrądku statku w Haicie.

Chcemy autorytetu, inicjatywy, planu!

Jesteśmy w Płocku, przastarej Jolicy Mazowsza, zwanej „Krakowem Ziemi Mazowieckiej”...

Oto np. port w Płocku. Budowa tego wycy tylko do pożądane dla życia gospodarczego owoce...

Zespolic siły twórcze!

Jeden z wybitnych artystów płockich mówi:

Główna przyczyna kryzysu jest brak zespolenia wszystkich twórczych sił w narodzie...

Wielkiemu, czyniacemu z tego 30.000 miast jeden z najpowszechniejszych w Polsce ośrodków kultury regionalnej.

Cóż sadza o obecnym położeniu kraju obywatela tej polskiej Płoceni z nad Wisły?

Nie ślimaczyć!

Stole z jednym z „zasiedziały” obywateli Płocka na tarasie kamienicy Płockiego Klubu Artystycznego...

Oto po drugiej stronie w Radziwiłłowskim rośnie największe, w Polsce dzieło naszej inżynierii...

Poniowaz nie ma wśród nas ludzi śmiałości decyzji!

O te śmiałości decyzje woła cały kraj. Zaden Polak nie chce dziś słyszeć o takich czy innych programach politycznych...

A echo tego wołania zlikwiduje odrazu marazm, niezadowolone, komunizm. Gdy się ożywia brzezi ręk polskiej, drogi niastępcy...

Egoizm kapitału

Mówimy teraz z pewnym młodym naukowcem.

Przyczyną kryzysu naszego w znacznym stopniu kryja się w egoizmie obcego i krajowego (bo nie rodzimego) kapitału...

W Niemczech tego rodzaju dziełem krajowy przemysł dawno się już zainteresował. U nas inaczej!

Gdy por zostanie wykonany z funduszy państwowych a więc z pieniędzy biednego narodu...

Pokozenie leniwców

Temat portu wylanego powraca w rozmowie z młodym inżynierem, który mówi:

Na dobra sprawę w Polsce od lat kilku nie powinno już być kryzysu. Jesteśmy bowiem tem szczęśliwym pokoleniem...

„Fundacja im. Feliksa Wiślickiego” 300.000 zł. na badania chemiczne

Z racji przypadającego w roku bieżącym jubileuszu czterdziestolecia pracy w dziedzinie chemii, inż. Feliksa Wiślickiego, prezesa Zarządu Tomaszowskiej Fabryki Sztucznego Jedwabiu...

postanowili przeznaczyć sumę 229.100 zł. dla uczczenia zasług prezesa Wiślickiego. W ten sposób powstał poważny kapitał 300.000 zł., który inż. Wiślicki postanowił przeznaczyć na fundusz dla popierania nauki polskiej...

Nowa fundacja siewiatpiewli przyczyni się wybitnie do rozwoju chemii polskiej.

W tym niedoocenicaniu wszystkich bozactw narodowych w braku wymiany dóbr duchowych...

Tak myśli i mówi Płock — dawną stolicą ziemi mazowieckiej, dziś najżywoźniejsze miasto polskiej prowincji.

Za Sercem Wodza



Na pierwszym planie Generalny Inspektor Sit Zbrojnych gen. dyw. E. Śmigły-Rydz z p. Wandą Piłsudską i Inspektor Armii gen. dyw. K. Sosnkowski z p. Jadwigą Piłsudską.

Na ehrańie życia

Dzieci w Warszawie

„My, dzieci suteryni i poddaszy, nie szań przedłożeniom, bawiając się tylko na ulicy, na podwórkach klasycznych, prosimy o przydzielenie nam ogródka”.

Jordanowski ogródki - dziedzińce, tworzące rezerwy zieleni w śródmieściu i gęsto zabudowanych dzielnicach...

W ten sposób w Warszawie jest 300 tysięcy dzieci, którym winne być udostępnione ogródki.

Towarzystwo Ogródków Jordanowskich zмага się z brakiem funduszy. W roku bieżącym sytuacja polepszyła się.

Koszt ich wyniesie przeszło milion złotych. Jestto znaczna suma. Musi się jednak znaleźć.

Cherlactwo wśród dzieci, corok stwierdzane przez lekarzy przy zapisach do szkół powszechnych jest nie-

...w Brooklyń

W wielkich miastach Stanów Zjednoczonych istnieje zwyczaj, że wśród młodzieży szkolnej, wyróżniającej się dobrą postapiami w nauce, wybiera się prezesa miasta na okres 24 godzin.

W konkursie szkół 2-milionowego Brooklynu obrano prezydentem miasta 15-letniego Teodora Janikowskiego, polskiego chłopcza, wychowanka sierocińca.

Gości wiedzied w kraju i zapamiętać nazwisko młodego, dzielnego ziomka za oceanem.

... i w Kanadzie

W kilku miastach kanadyjskich zorganizowano policję bezpieczeństwa, złożoną z dzieci.

Dzieci, pełniące te funkcje, odbywają specjalny kurs i otrzymują odznaki.

Wyniki nadzoru dziecięcego okazały się nadsapodzwianicenne. Osądzono policję dziecięcą za niezwykle pozytywną w zwalczaniu wypadków ulicznych.

Udany eksperyment kanadyjski dowodzi, jak cenne są, a niewykorzystane — zaradność i ambicja dzieci.

50.000 zmarłych na... grype w ciągu jednego roku

Komisja Sanitarna przy Lidze Narodów zajmuje się ostatnio sprawą choroby, która bynajmniej nie jest niewinna, choć tak często spotykana — sprawa grypy.

Jak wielkie spustoszenia robi grypa dowodzi fakt, że w ciągu ostatniego bynajmniej nie wyjątkowego roku, w samej Europie zmarło na nią aż 80 tysięcy osób.

Oczywiście, śmiertelność ta zależna jest ściśle od warunków sanitarnych w danym środowisku.

karji zmarło 41, gdy w Danii na af 52 tysiące choroby zmarło zaledwie 230.

Z krajów europejskich najwięcej ofiar grypy jest wciąż w Hiszpanii (stad nawet te choroby nazwano „hiszpanką”); w ciągu ostatniego roku zmarło tam 5 tysięcy ludzi na grype.

Z poza Europy wielki procent chorujących i zmarłych na grype wyrażają Stany Zjednoczone, gdzie chowało 100 tysięcy, a zmarło 20 tysięcy ludzi.

Najniebezpieczniejsze miesiące dla grypy to marzec, listopad i grudzień.

Udręka matury

Z nadejściem wiosny odżyła stara zmore

Dwa najpiękniejsze miesiące w roku: maj i czerwiec, wyrwują z życia młodzieży — maturę. Gdy pierwsze technienie wiosny badi ka je nauyciel, wybierając 3 tematy, a potem dopiero przychodzi kolej na ucznia.

— Zadanie matematyczne było tak trudne, że na 20 uczniów, rozwiązało je zaledwie czterech — o powiada nam jeden z maturzystów. — Nawet wnik, docent wydziału matematycznego - przyrodniczego nie dał sobie z niem rady!

— Jeden z tematów historycznych brzmiał: „Szkolnictwo powszechne w Polsce odrodzenci, jego stan i potrzeby” — wzdycha maturzysta. — Naturalnie żadna z nas nie wzięła tego tematu.

— U nas wszyscy pisali z polskiego. Która z powieści współczesnej uważasz za wienny obraz życia powojennego? — zauważa ktoś inny. — Kto się trochę interesuje literaturą, z łatwością napisze takie wypracowanie. Nawet bez ściażaczki!

każdego przedmiotu przysyła kulatorium do poszczególnych szkół. Napiervier nieoficjalny egzamin zda je nauyciel, wybierając 3 tematy, a potem dopiero przychodzi kolej na ucznia.

— Zadanie matematyczne było tak trudne, że na 20 uczniów, rozwiązało je zaledwie czterech — o powiada nam jeden z maturzystów. — Nawet wnik, docent wydziału matematycznego - przyrodniczego nie dał sobie z niem rady!

— Jeden z tematów historycznych brzmiał: „Szkolnictwo powszechne w Polsce odrodzenci, jego stan i potrzeby” — wzdycha maturzysta. — Naturalnie żadna z nas nie wzięła tego tematu.

— U nas wszyscy pisali z polskiego. Która z powieści współczesnej uważasz za wienny obraz życia powojennego? — zauważa ktoś inny. — Kto się trochę interesuje literaturą, z łatwością napisze takie wypracowanie. Nawet bez ściażaczki!

Na progu klas VII-ej i VIII-ej przeprowadza się dokładną selekcję uczniów, to też naogół nieliczny odsetek nie jest dopuszczany do matury. Zdarzają się jednak wyjątki.

W gimnazjum im. pulk. Lisa Kuli w Warszawie przy ul. Odrowąża na 29 uczniów dopuszczono tylko 17-tu. Bo młodzież w tej szkole jest dopiero... pierwszym pokoleniem inteligentkiem. W domu zazwyczaj jest tylko jedna, przedłożona izba dla całej rodziny, poza nauka trzeba się zajmować często pracą

zarobkowa. A ped do nauki jest wielki i potężna jest chęć wybiecia się na wyższy szczebel drabiny społecznej.

Maturzysta z tego środowiska nie zawsze jest w stanie zrozumieć temat taki jak np. „Pan Tadeusz” i „Ludzie Bezdonna”, jako wyraz dumy odcimnych stron polskiej rzezywiosłości, albo nawet da „wuika gimnazjum” nie stanowi wyjątku. Ta ich szkół jest wiele. I — powinno być — jaknajwięcej!

Dlaczego Polska wypowiedziała traktat handlowy polsko-francuski

W związku z wiadomościami podanymi przez prasę polską i zagraniczną na temat konwencji polsko - francuskiej, ministerstwo przemysłu i handlu wyjaśnia:

Konwencja handlowa polsko - francuska podpisana była 9 grudnia 1924 r., trwała więc w tej chwili przeszło 11 lat. Jest rzeczą zrozumiałą, że tego rodzaju okres trwania umowy handlowej uczynił ją w dużej mierze nieodpowiadającą wytworzonym w miedzy czasie warunkom. Rząd polski oddawał na dady już do zmiany umowy ten i inna, bardziej przystosowaną do obecnej sytuacji. Jednakże umowa negocjowana w końcu 1928 r. i na początku 1929 r. mimo iż została podpisana ze strony polskiej i francuskiej nie mogła wejść w życie wskutek nierytualizowania jej przez francuską ciarla ustawodawczą, rozmowy zaś prowadzone w drugiej połowie 1933 r. nad zawarciem innej jeszcze umowy handlowej również nie daly wyników.

W ten sposób umowa handlowa z r. 1924 stanowiąca obecnie najstarszą nasz traktat handlowy taryfowy, pozostawała dotychczas w mocy, lecz likwidacja jej stała się obecnie zupełnie konieczną z uwagi na nowe warunki powstałe w dziedzinie regulowania obrota towarowego z zagranicą.

Należy wyrazić nadzieję, iż rozmowy na temat nowej umowy zapropozowane jednocześnie z wypowiedzeniem umowy dawnej przez strone polską, dadzą w szybkim czasie pozytywne rezultaty tak, iż nowa umowa, będąca ich wynikiem będzie mogła wejść w życie jeszcze przed terminem 10 lipca, w którym wygasa konwencja z 1924 r.



Na starą nutę

Po zwycięstwie Frontu Ludowego w wyborach pomiędzy francuskimi stronictwami leniwościami odbywają się torgi nad podziałem tęk w przyszłym rzdzie Leona Bluma.

Urok tradycji

Były pułkownik armii carskiej Pan-telemon Spiridonowicz Golubkin przebywa na emigracji w Paryżu, gdzie pracuje jako kierownik taksówk.

Zagadka cukiernicza

— Co się stało z miodem, gdy przemina miodowe mieszanie? — Miod wsiąka w męta i robi się piernik.

Frontem do ekranu

Jeden z ostatnich filmów polskich nie przyniósł spodziewanych sukcesów ka-

— Trzysta franków. — A tańszego nie macie? — Nie. Eks-pułkownik sprawdził zawartość swej portmonetki, westchnął i z rezygnacją opuścił głowę na pierś.

— Obserwacja ze wzruszeniem tę scenę kelner, również emigrant rosyjski, podchodzi do swego rodaka, staje na baczność i mówi: — Panie pułkowniku, jeśli pan pozwo-li, moglibyśmy zapłacić po połowie!!!

Sprostowanie

„Kurjer Warszawski” w ostatnim swoim dodatku ilustrowanym zamieścił zdjęcie z rewji w dniu 3 maja z następującym podpisem: „Dzieci Warszawy” (36 p.p.) delilują przed P. Prezydentem Rzplitej.

Obokuje się więc że o „Dzieciach Warszawy” wiedza wszyscy, za wyjątkiem „Kurjera Warszawskiego”.

Bieg przez płotki



Znabomiel „Lekkoatlet” Hitler i Mussolini poszli w zawody: w biegu z przeszkodami, ktorými są traktaty i konwencje, rywalizując który więcej tych przeszkód obali... („Daily Express”).

Odslaniamy Wisłę!

Warszawa rozsiądzie się na wybrzeżach

Warszawa, w maju. Paryż, Budapeszt, Wiedeń i inne stolice, letnice nad wielkimi rzekami, stworzyły z nich główną swą ozdobę, wewnątrz arterii komunikacyjnej i spacerowej.

A Warszawa?

Warszawa odrzuciła się od Wisły pasem zaniedbanych dziedzińców, zasłoniła ją szeregiem drewnianych płotów, budynków klubowych i placów. Rozsiadła się na brzegach Wisły prawnie, domki przy wałach i szerokie krywy kąpielisk. Wzdłuż wybrzeży leża długie zwały piasku i żwiru.

Na 11 km brzegów Wisły w Śródmieściu, do 10 km, zajęły różne przedsięwzięcia, uniemożliwiające swobodny dostęp do rzeki.

Obecny Zarząd miasta, w dalszym ciągu swej pracy nad odbudową stolicy, przystąpił do uporządkowania wybrzeży. Już w zeszłym roku usunął część piaskarzy z Wybrzeża Kościuszkowskiego, a w roku bieżącym całe Wybrzeże będzie ostatecznie uporządkowane.

Kilku sportowców zastąpiła swą drewnianą parkany siatkami, zaim w terminie od roku do trzech nie będą musiały ustąpić ze swych miejsc i przenieść się w górę rzeki. Plaża „Poniatowska” będzie zlikwidowana jeszcze w tym roku.

Kabiny na plaży braci Kozłowskich będą nadbudowane w przyszłym roku przebudowane tak, aby nie zastaniały widoku z wału Międzyzyskiego, który po wyasfaltowaniu (dobiegające końca) stał się nową, wspaniałą aleją spacerową.

Odslanianie brzegów Wisły jest przewidziane kolejno w dwóch fazach. Sprawa szybkiego przeniesienia klubów i placów w górę rzeki napotyka na trudności, gdyż odcinki brzegów nie są dotychczas

własnością miasta. Należą one jeszcze w części do państwa, a w części do właścicieli prywatnych.

Kwestia ta w bliskiej przyszłości ma być uregulowana i miasto przy stałi wówczas do szybkiego odslania i uporządkowania wybrzeży, umiulać rzekę w ramy bulwarów.

Stworzone zostaną wzdłuż brzegów arterie spacerowe i Warszawa nie będzie musiała — jak dotychczas — Wisły się wstydzic.

Warszawskie migawki sądowe

Nietrunkowy pijak Smutne zajście na schodach

Pan Marcell Baran, murarz związkowy, uchemy do najbardziej spokojnego subkultora na całej Czerniakowskiej ulicy.

O najsolidniejszych nawet ludziach dałoby się od czasu do czasu powiedzieć coś nieco, ale o pana Baranie nigdy nie.

I nagle ni stąd ni zowąd to nieprzewidywalne zajście z dozorcą domu.

Chcieliśmy narazie przemilczeć o wszystkim, jednak zwyciężył głos obowiązku i czujemy się zmuszeni podać to zdarzenie do wiadomości publicznej ku przestrożce wszystkich spokojnych subkultorów.

Niech się przekonają, jak łatwo, przez jeden nieprzemysłany strzał z rewolweru utracić dobrą opinię — jedyny dorobek szarego człowieka.

Jak wyglądało psychiczne załamanie się pana Barana, odmalował w barwnych słowach pan Michał Zacierka, dozorca domu i zarazem jedna z głównych osób dramatu, przed sądem grodzkim na Zjeździe.

— Ano sędzio ja, proszę sądu wyświadczyć w sprawie, a także w podwórku krzyk. Wyglądał, a tu całe czwarte piętro lewej oficyny w oknach sto i krzyczy „ratunku”.

Pytam się co się stało, a tu mnie lokatorzy mówią, że pan Baran duplikator spod szesnaściego chce zastrzelić lokatora, pana Gałazkę.

No to ja ma się rozumieć ide na górę i faktycznie widzę, że pan Baran siedzi na schodach pod drzwiami z leworwerem w ręku i gorzko płacze.

No to się go pytam, co mu się stało. A on dalej łzami się zalwa i zaczyna mnie, że jest zmuszonym odebrać życie panu Gałazce.

Ja widzę, że to rzeczywiście krew się może połączyć, więc mówię: — Panie Baran, uspokój się pan, po jakiej cholere masz pan zabijać pana Gałazkę, kiedy on i tak sam niedługo zaklituje, ponieważ że astmie posiada.

A pan Baran zaczyna mnie rугać. No ja mówię: — Panie Baran obliczaj się pan

ze słowami, bo nie było petaka masz pan przed sobą, tylko władze domu.

A pan Baran mnie w mordę i mówi, że takie władze to on ma, już pan sędzio ja gdzie.

No to ja go znowu ostrzegam, a on z drugiej strony mnie w mordę i zaznacza, że mnie zastrzeli.

— Panie Baran, nie zrobisz pan tego. Za zabicie władzy pod rozstrzał, albo na hak pan podjeżdż.

A on mnie już nie słucha co mówię, tylko trrrrrach do mnie.

W oczach mnie pocieniałam, przewróciłem się, myślałem, że już jestem zabitem, ale patrzę, że kot pana Gałazki przezemnie przeskoczył, znakiem tego widzę, że żyje, bo w niebie czyli tyż czyszcę zerwałem się i jak nie rusze na dół, pan Baran za mna trrrrrach... trrrrrach jeszcze że trzy razy!

Oskarżony Baran nie negował tych faktów, oświadczył tylko przez swego adwokata, że działał „w stanie nieozbrojenia”, wywołano wypicie litra wódki pod jeden rodynek.

Jako człowiekowi nietrunkowemu, a więc nieznającemu straszliwej siły alkoholu, nie można brać za złe tego wyczynu, a zatem należy go uwolnić.

Sad nie podzielił całkowicie tego wrodo, jednak z zarzutu usłowania zabójstwa pana Barana uwolnił.



Na planiku uwidoczniła jest złośliwa okupacja brzegów wisłanych, do których ludność Warszawy prawie nie posiada dostępu.

Naprzemian — albo plaża — albo teren piaskarzy — albo kluby.

W pesnym miejscu Wisła odgrzała od ludności kolejka warszawsko-jabłonowska.

Tu pracował Marszałek



Dom przy ulicy Marszałka Piłsudskiego w Łodzi (ang. Wschodnia) nr. 17, w którym Marszałek składał i drukował „Robotnika” i gdzie został aresztowany w dn. 25 lutego 1900 r.

Wierna po próg śmierci żona kapitana tonącego okrętu

Londyn, w kwietniu. Doprawdy, historia ta całkowicie prawdziwa aż do ostatnich szczegółów, mogłaby służyć za temat opowiadania w wypisach p. t. „Wierna miłość”.

Oto, co się zdarzyło.

Cała flota szczyła się z największego żaglowca brytyjskiego „Herzogin Cecilie”, który szedł w morze, dumnie rozposierając swe łopacze na wietrze żagie.

Kapitanem tego statku był dzielnym i młodym Sven Eriksson. Przed paroma dniami kapitan ożenił się z miss Pamela Bourne, pochodzącą z Oxfordu i zabrał młodą żonę

w podróż statkiem.

I oto, naskutek gęstej mgły dumie „Herzogin Cecilie” rozbiła się o skały Saalcombe nieopodal Devon.

Rozkaz wydał Sven Eriksson, że z żoną i młodą żoną żoną żeszli go łodzi.

— Ale młoda kobieta oświadczyła kategorycznie, że opuści statek dopiero wówczas, gdy wołno to będzie uczynić jej mąż.

— Słubowała mierność aż do śmierci, — powiedziała — a zresztą, nie mogłabym żyć bez ciebie.

Łódź ratunkowa odjechała z załogą, wypełniona po brzegi, a na tonącym statku zostali kapitan i jego żona.

Historijki w wypisach mają z wyczuwalną szczęśliwą zakończenie. Życie napisało je i dia tej powiastki.

Łódź zdażyła po odwiezieniu załogi do portu wrócić jeszcze na czas, by zabrać bohaterką parę. Odjeżdżając łodzią, widzieli jak wysoki maszt pięknego żaglowca nikielnie pod falami morskimi.

W. L.

Umarł... głos Shirley Śmierć małej artystki

W Paryżu umarła mała dziewczynka, imieniem i nazwiskiem Sylwiana Mancell.

Dziewczynka ta miała dziesięć lat, urodziła się w filmach francuskich z Shirley Temple „robiła” głos małej Shirley.

Dziewczynka była córką pownej aktorki paryskiej, miała w chwili śmierci lat dziesięć, a od dwu lat zarabiała już w ten sposób na życie.

Niekiedy używała swego dźwięcznego głosu także i dorosłym aktorom.

Mimo swego odpowiedniego zajęcia, mała Mancell była zawsze dziecinna, jak przystało na jej wiek; bawiła się lalkami i chodzila także do klasy konserwatorium.

Nagła choroba przerwała jej życie.

Mała Shirley dowiedziała się w Ameryce, że umarła francuska dziewczynka, która mówiła do jej filmów i oplakala ją gorzkoimi łzami.

12

A. Rymowicz

Porachunki milionerów

Powieść z życia współczesnej Warszawy

Dir. koncertu Zawiejkiego został zabity w swym gabinecie. Dochodzenie w sprawie tego zabójstwa wraz z nadkomisarzem Socorro prowadzi osierotywny komisarz Kowalski.

Ował szefowej policji przystępował do przesłuchania panny Kotowskiej. Pierwszą rzekła je sekretarka Zawiejkiego, Zofia Kotowska.

— Pani Zetkin ma większą pensję. Jest starszą od mnie pracowniczką. I pracy ma więcej. Jest to wykwalifikowana stenotypistka.

— A pani?

— Ach ja... Nie mogę się równać z moją koleżanką (tym razem ironia zabrzmiała nutą żalu i wyrażania). Pracuję ledwie od dwóch lat. Wyrabiam się dopiero w pracy biurowej i zdaje się, że... nigdy nie będę „wołem roboczym”. — Uśmiechnęła się kończąc.

— To jest pani pierwsza posada?

— Tak. Odbylałam tu krótką praktykę i — jakś sobie dałam radę z maszyną. Stenografka — to gorzej. Ale przyjęta byłam za protekcją i to trwa. A raczej... trwałoby, bo nie wiem, jak teraz będzie.

Kowalski dziwił się tej szczerości, podnosząc obie brwi nad poczciwie patrzającymi oczyma, a nadkomisarz Szczerz wyrwał się z niegrzeczną domysłowością:

— Protekcja dyrektora Zawiejkiego?

— Nie. Jestem koleżanką córki — Hanki Zawiejkiej. Byłyśmy razem w klasztorze, ale dzisiaj jest to coś więcej, niż dawne pensjonarskie wspomnienia. Jesteśmy teraz szczerymi przyjaciółkami. Hanka wyrobiła mi posadę u ojca.

Panna Kotowska mówiła ze swobodą rozbrajając naturalną i miłą. Kowalski przerwał:

— W jakim klasztorze?

— W Belgii. Sacré Coeur.

— Co pani robiła po ukończeniu klasztoru?

Pan Józef pytał tym samym tonem poczciwie ciekawości, ale sięgnął po swój notesik i zapisał w nim jakieś trzy słowa.

— Byłam z rodzicami zagranicą — odpowiedziała krótko i niechętnie. W każdym razie to nie jest chyba ważne. Wróciłam do kraju przed trzema laty i właśnie nad morzem w Jastrzębiej Górze spotkałyśmy się z Hanką... To jest córka dyrektora Zawiejkiego. Było mi wtedy ciężko, musiałam zacząć pracować na siebie... W taki sposób przyjęta zostałam na posadę tutaj. To chyba wszystko. Czy panowie mają jeszcze jakieś ważne pytania? — spytała i z grymasem zniecierpliwienia spojrzała na pana Józefa.

— Już tylko chwileczka... — Pan Józef opuścił nagle wzrok i po chwili zaczął mówić z zabawnym zażenowaniem: Niech pani się nie dziwi memu pytaniu. Nie należy to do sprawy, ale prosiłbym nie mogąc sobie przypomnieć i to rozpraszają mi myśl... Jak się nazywa ten piękny, soczysty kolor pomadki, którą używa pani do ust... Proszę wybaczyć mi starym...

Dziewczyna zmarszczyła brew. Gdyby się po gniewała, nie byłoby to dziwne. Ale roześmiała się i sięgnęwszy do torebki, wydołała czerwona kredkę w niklowej oprawie.

— Proszę bardzo — powiedziała, szczerze ubawiona — proszę — niech pan obejrzy. Ten kolor nazywa się propostu cynober. Czy istotnie podobają się panu?

— Dia blondynki jest idealny — rzekł pan Józef i sięgnęwszy po chusteczkę, której róg wyglądał spod lewej kłapy marynarki, zrobił na płótnie kilka czerwonych pociągnięć. Pokaże to komuś, kto jest również blondynką — powiedział — Mam sirostrzenie, która doбира sobie fatalnie po małki do ust.

Schował chustkę i nagle zmienił ton, pytając dość oficjalnie:

— Tego dnia popołudniu nie była pani w biurze? Dowiedziała się pani o wszystkim dopiero nazajutrz, nieprawdaż?

— Tak. Przyszedłam nawet z niewielkim opóźnieniem. Nie zawiadomiono mnie, że będę potrzebna przy przepisywaniu jakiegoś referatu na posiedzenie zarządu. Dowiedziałam się strasznej nowiny już od portjera, a raczej od policjanta... Zatrzymałam mnie na dole...

— Panno Zofjo — Kowalski po raz pierwszy użył imienia dziewczyny, — niech pani szczerze, tak po swojemu powie, czy pani nie ma na nikogo żadnych podejrzeń. Mówimy teraz teraz przez chwilę prywatnie. Niech pani powie szczerze co pani sobie myśli, co pani przypuszcza... Żadne pani słowo nie będzie obowiązywało... Zresztą może pani nie ma żadnych podejrzeń?

Nadkomisarz Szczerz zachowywał się dotychczas miłą i z obojętną gonością. Teraz odwrócił się poza siebie i z niepokojem spojrzał na drzwi sekretariatu. Po chwili spotkał się z pytającym wzrokiem pana Józefa.

— Pani już w tej sprawie coś niecoś zwierzyła się do mnie — powiedział.

PHILIPS naprawi odbiornik

RADJO

WARSZAWSKIE

CZWARTEK

6.30 — Gimnazja 4.30 — Pięty.

8.30 — Audycja dla szkół 8.10 — Audycja dla poborczych.

12.15 — Piosenki muzykanci dla młodzieży szkolnej pow. (z Poznania). „Witana w pieśń”.

13.10 — Chwilka gospodarstwa domowego.

15.30 — Koncert muzyki lekkiej w wyk. m.łej orkiestry P. R.

16.30 — „Witana wczoraj w niewolę” — piosenki — sędziwy A. Raczkowski. — 16.45 — Koncert Polskiej Kapeli Ludowej.

17.00 — „Aktualne zagadnia zrozumiad wal i muzyki” — sędziwy A. Raczkowski. — 17.15 — „Młodość gór” (z Krakowa).

18.10 — Recital fortepianowy Natalii Wesołowskiej — Holenderski 18.30 — „Język, literatura, architektura” 18.40 — „Jak sprząść światło?” 18.55 — Koncert teatru.

19.25 — Nowiny teatru — prof. Jan Kłosska, 19.35 — Wiadom. sport.

20.00 — „Bunt bajek” — audycja muzyczna (z Łowicza).

21.00 — Prezentacja studencka p. t. „Opieraczka” (z Torunia). 21.35 — Piosenki Moniuszki odświeżona przez Kłosskowskiego.

22.00 — Muzyczny Kwartet Nr. 30 Fodor na obój, skrzypce, śpiewki i wiolonczelnie. 22.30 — Pięty

22.55 — Muzyka taneczna (pięty).

PIĄTEK

6.30 — Gimnazja.

7.30 — Dziennik poranny.

8.30 — Audycja dla szkół 8.10 — Audycja dla poborczych.

11.57 — Sygnal czasu. Hejnal.

12.15 — Dziennik południowy. 12.15 — Audycja dla poborczych.

13.10 — Chwilka gospodarstwa domowego. 13.15 — „Z rąk pracy”.

13.15 — „Wiadomości” w skróconej postaci (Witno nadaje aud. łok.). 13.30 — Żołnierze. Zwiastunkiem w dniu imienin siostry by czenia Mała Oksyńska P. R.

14 — Paganella dia chorych. 14.15 — Koncert Strykowski (z Łowicza). 14.45 — „W muryzacji muzyki — Moniuszki”.

17.00 — „Luternowa piosenka” wygłosz. gen. Ludomir Rayski. 17.15 — „Minuta polski”.

17.20 — „Arje i pieśni”. 17.30 — Poradnik sportowy.

18.35 — Wiadomości sportowe. 19.00 — Biuro Studiu rozmawia ze słuchaczami P. R.

20.00 — „Pierwszy miesiąc Symbolizacji Drużyna” — J. Trzaskowski. 20.10 — „Czer młodość” — operka.

22.00 — Fragment koncertu z Katowic. 22.35 — „Strajk techniczny”. 22.45 — „Widomości” i „Wiadomości” dia żegluga powietrznej. 22.50 — „Muzyka taneczna z kawiami „Cafe-Club” w Warszawie (Poznań nadaje aud. 19.).

ZAGRANICZNE

CZWARTEK

17.30 KWINTET recital

18 Kolonia: koncert symf. z orz. strz. Kórniewicz koncert symf. Lublana: Sonaty Beetho na. Londyn Nat.: Partita Bacha.

19 Wrocław: recital fort. 19.15 Berlin: dwa tort. i obój. 19.45 Mińsk: 11) sonata Chopina. 2) Mozart. 19.50 Kopenagaga: recital fortepianowy w wyk. Lehmanna.

20 Beograd: dzieła Hindemitha. Bruksela: 19.15 koncert symf. m. in. koncert wio. 19.30 koncert symf. m. in. koncert fortepianowy. 19.45 koncert symf. m. in. koncert fortepianowy. 19.55 koncert symf. m. in. koncert fortepianowy. 20.15 koncert symf. m. in. koncert fortepianowy. 20.30 koncert symf. m. in. koncert fortepianowy. 20.45 koncert symf. m. in. koncert fortepianowy. 21.05 koncert symf. m. in. koncert fortepianowy. 21.20 koncert symf. m. in. koncert fortepianowy. 21.30 koncert symf. m. in. koncert fortepianowy. 21.45 koncert symf. m. in. koncert fortepianowy. 22.00 koncert symf. m. in. koncert fortepianowy. 22.15 koncert symf. m. in. koncert fortepianowy. 22.30 koncert symf. m. in. koncert fortepianowy. 22.45 koncert symf. m. in. koncert fortepianowy. 23.00 koncert symf. m. in. koncert fortepianowy. 23.15 koncert symf. m. in. koncert fortepianowy. 23.30 koncert symf. m. in. koncert fortepianowy. 23.45 koncert symf. m. in. koncert fortepianowy. 24.00 koncert symf. m. in. koncert fortepianowy. 24.15 koncert symf. m. in. koncert fortepianowy. 24.30 koncert symf. m. in. koncert fortepianowy. 24.45 koncert symf. m. in. koncert fortepianowy. 25.00 koncert symf. m. in. koncert fortepianowy. 25.15 koncert symf. m. in. koncert fortepianowy. 25.30 koncert symf. m. in. koncert fortepianowy. 25.45 koncert symf. m. in. koncert fortepianowy. 26.00 koncert symf. m. in. koncert fortepianowy. 26.15 koncert symf. m. in. koncert fortepianowy. 26.30 koncert symf. m. in. koncert fortepianowy. 26.45 koncert symf. m. in. koncert fortepianowy. 27.00 koncert symf. m. in. koncert fortepianowy. 27.15 koncert symf. m. in. koncert fortepianowy. 27.30 koncert symf. m. in. koncert fortepianowy. 27.45 koncert symf. m. in. koncert fortepianowy. 28.00 koncert symf. m. in. koncert fortepianowy. 28.15 koncert symf. m. in. koncert fortepianowy. 28.30 koncert symf. m. in. koncert fortepianowy. 28.45 koncert symf. m. in. koncert fortepianowy. 29.00 koncert symf. m. in. koncert fortepianowy. 29.15 koncert symf. m. in. koncert fortepianowy. 29.30 koncert symf. m. in. koncert fortepianowy. 29.45 koncert symf. m. in. koncert fortepianowy. 30.00 koncert symf. m. in. koncert fortepianowy.

Czego słuchać w radjo?

PIĘŚNI MONIUSZKI W RADJO

W ostatnich tygodniach specjalna uwaga zwróciła Polskie Radio na zorganizowanie audycji poświęconych naszemu polskiemu Schubertowi — Stanisławowi Moniuszce. Jeden z tych moniuszkowskich wieczorów odbędzie się 14.V. o godz. 21.35. Wykonawcą pieśni będzie nasz śoiwacek Józef Kórniewicz.

Uroczystości żałobne na prowincji

W Zabłudowie

Nasz korespondent pisze: Obchód bolesnej rocznicy zgonu śp. Marszałka zmobilizował całą ludność Zabłudowa. We wszystkich świątyniach odbyły się uroczyste nabożeństwa żałobne. W kościele parafialnym w obecności przedstawicieli władz i organizacji odprawili nabożeństwo ks. prałat Sienkiewicz. Pośrodku kościoła stał rzeźbiarz oświetlony i udekorowany zielenią symboliczną katechizacją. Po nabożeństwie w sali strażnicy ogniovej przemawiał burmistrz p. Parczewski, poczem odczytano ustęp z przemówień Marszałka. Na zakończenie zebrani odpiewali Hymn Narodowy.

O godz. 13-iej zabrał się dożyty i syreny. Ludność z odkrytymi głowami zachowała 5 minutowe milczenie. Wielkie wrażenie sprawiło zachowanie się jednego z przejeżdżających włośnian, który zatrzymał konie, zszedł z wozu i klęczał pod kołami w modlitwie aż do zamknięcia dzwonów.

W Wasilkowie

Już w przeddzień uroczystego obchodu rocznicy śmierci śp. Marszałka J. Piłsudskiego wywieszono za wszystkich domów

Perypetie starosty M. Syski

Były starosta łomżyński, p. Mieczysław Syska, desygnowany na różne stanowiska, został ostatecznie — jak donoszą pisma lwowskie — naczelnikiem wydziału bezpieczeństwa Urzędu Wojewódzkiego we Lwowie.

Dzisiaj o północy nowy rozkład jazdy

Dzisiaj o północy wchodzi w życie letni rozkład jazdy pociągów. Na ogół w komunikacji nastąpiły liczne zmiany. Szczegółowy rozkład jazdy podamy dla naszych czytelników — jutro.

Walne zebranie Polskiego Zw. Zachodniego

Dziś, dnia 14 bm. o godz. 17 min. 30 w lokalu przy ul. Br. Piarackiego 10 odbędzie się walne zebranie członków Polskiego Związku Zachodniego. Porządek dzienny m.in. zawiera: sprawozdanie, wybory władz, wybór delegatów na zjazd referat p. M. Golańskiego „Polożenie Polaków w Niemczech”.

Rozgłoszenia M. U. P.

W najbliższych dniach nastąpi otwarcie rozgłoszeń Miejskiego Uniwersytetu Powszechnego. Obecnie kierownictwo przystąpiło do opracowania programu na letni okres.

Zbiorowy czyn

W związku z uczczeniem pamięci Marszałka Piłsudskiego, miejski ośrodek wychowania fizycznego powołał młodzież, kluby i organizacje sportowe do wybudowania w Białymstoku nowego boiska treningowego własną pracą sportowców. Większość klubów i organizacji zgłosiła już swoją współpracę. Dalsze zgłoszenia przyjmuje miejski ośrodek W. F. ul. Legionowa Nr. 2 tel. 13 79.

żałobne sztandary — Potręty Marszałka były przybrane kirem. On 12 bm. o godz. 9 odbyły się nabożeństwa w świątyniach wszystkich wyznań. W przepelnionym kościele parafialnym odprawili nabożeństwo i przemawiał b. pięknie ks. proboszcz A. Gajlewicz. Na akademii w sali Domu Parafialnego sekretarz Zarządu Miejskiego p. Wesolowski odczytał wyjątki z przemówień Marszałka. Na zakończenie publicznie odpiewała „Jeszcze Polska”. Trzyminutowa cisza o godz. 13-iej zakończyła obchód.

Autobusy miejskie do Zwierzynca od 16 maja

Od dnia 16 maja autobusy miejskie kursować będą do Zwierzynca dotychczasowa trasa linie „B” przez ul. Sienkiewicza, Piarackiego, S to Jasińska i Boisko (na czas trwania robót kanalizacyjnych przy ul. Sienkiewicza, autobus skierowane będą przez Kilińskiego, Zwirki, Piarackiego i t. d.). Narazie autobusy uruchomione będą na odcinku Rynek — Zwierzyniec co 2 godziny. Odijazd z Ryнку przy aptece w każdą parzystą godzinę, jak również o godz. 7-iej rano, ażeby umożliwić przejazd do miasta przed godz. 8-ą urzędnikom i uczniom. Odijazdy z Ryнку 7, 8, 10, 12 i t. d., ostatni o 20. Odijazdy ze Zwierzynca 7.20, 8.20, 10.20, 12.20 i t. d. — ostatni o 20.20.

Okrogiowy zjazd Zw. Oficerów Rez.

W niedzielę, dnia 17 bm. odbędzie się II okrogiowy zjazd delegatów kół okręgu białostockiego „Związku Oficerów Rezerwy Rplitnej”. Po Mszy św. odprawionej o godz. 9 rano w kościele Farnym, uczestnicy złożą wieniec na płycie Nieznanego Żołnierza. O godz. 11-iej w lokalu przy ul. Zwirki Nr. 2 nastąpi otwarcie zjazdu. Po dokonaniu wyboru prezydium wygłosi referat delegat zarządu głównego Z.O.R., poczem nastąpi przemówienia przedstawicieli władz i organizacji. Po sprawozdaniu zarządu okręgu i komisji rew. oraz zatwierdzeniu budżetu na przyszłą kadencję, odbędzie się wybory.

W sprawie odszkodowania za zwolnienie z pracy

Sąd Najwyższy ogłosił zasadnicze orzeczenie, dotyczące prawa pracowników umysłowych do odszkodowania za zwolnienie z pracy bez wypowiedzenia, uznając, że 6-miesięczny termin przedawnienia tego rodzaju przeszczeń jest terminem bezwzględnie, skarga zaś, która po upływie tego terminu wpłynęła do sądu, jest spóźniona nawet w tym wypadku, gdy została nadana w urzędzie pocztowym w ostatnim dniu 6-cio miesięcznego okresu (S.N. Ic II 1321 (35)).

Zamach samobójczy

Wczoraj popołudniu, w celu samobójczym napila się esencji octowej 22-letnia Nadzieja Aleksiejczukówna (Marmurowa nr. 1) Lekarz pogotowia P.C.K. po udzieleniu pierwszej pomocy lekarskiej, przewiózł desperatkę do szpitala żydowskiego, skąd po wypompieniu zawartości żołądka, odesłano ją do domu,

W XXV rocznicę zgonu Elizy Orzeszkowej

W dn. 16 i 17 b.m. odbędzie się w Grodzie uroczysty obchód 25-iej rocznicy zgonu słynnej powieściopisarki Elizy Orzeszkowej. W pierwszym dniu obchodu po złożeniu wienców u stóp jej pomnika nastąpi w teatrze uroczyste przedstawienie.

Dn. 17 maja Tow. im. Orzeszkowej złoży wieniec na jej grobie, poczem odbędzie się nabożeństwo w kościele Farnym z kazaniem. Po nabożeństwie rozpoczyna się obrady zjazdu działaczy oświatowych z Grodzieńszczyzny. Na zjeździe wygłoszą referaty pp.: prof.

K. Górski, prof. J. Kochanowski i ks. kan. W. Potrzebski. Wspólny obiad członków zjazdu odbędzie się w Kasyinie oficerskiej. Na zjazd wybiera się kilka osób z Białegostoku.

Kary w trybie przyspieszonym

Starosta Grodziecki za zakłócenie spokoju publicznego skazał w trybie przyspieszonym następujące osoby: Piotra Pawłowskiego (Mazowiecka 21) na dwa miesiące bezwzględnego aresztu, Zinajdę Michalczuk (Kolejowa 22) na grzywnę w wysokości 200 zł z zamianą na 30 dni, Mariana Stępię (Mazowiecka 61) na miesiąc bezwzględnego aresztu, Felicjana Stępię (Mazowiecka 61) na 200 zł. lub miesiąc ar. Neche Gottlieb (Piarackiego 87) na 100 zł. lub 14 dni ar., Stanisława Piszczadłowski (Prosta 6) na 14 dni bezwzgl. ar. Antoniego Klemensowicza (Igińska) na 14 dni ar., Bronisława Szulca (Stołeczna 1) 8 dni ar. Piotra Gibszera (Sosnowa 64) — 7 dni ar., Antoniego Kozłowski (Szosa Żółtkowska 25) na 35 zł. lub 7 dni ar., Wacława Możejke (Włociańska 49) na 50 zł. lub 10 dni ar., Piotra Bartoszewicza (Ostrowiecka 6) na 50 zł. lub 7 dni ar., Wacława Frejtaga (Przemysłowa 6) na 50 zł. lub 7 dni ar., Józefę Kosińską (Przemysłowa 6) na 3 dni ar., Szaję Kaufman (Kalużyńska 25) — 3 dni ar., Henryka Trzaskowicza (Północna 3) — 3 dni ar., Chaima Górę (Kijowska 6), Władysława Kucharczyka (Stołeczna 81), Romana Łobaczewskiego (Antoniuk-Fabr. 12), Janika Szuchmarcha (Mińska 15), Borucha Niebieskiego (Mińska 15) — każdego na 15 zł. Paweł Makar (Fabryczna 145) — 20 zł.

Z kroniki policyjnej

Z korytarza domu Nr. 5 przy ul. Surazkiej Kiermutowi Michalowi zam. w Wasilkowie skradziono rower firmy „Royal-Star”, wart. 140 zł. — Ze sklepu spożywczego Szejny Lewina (ul. Kilińskiego 12), nieznanymi osobnikami skradli teckę ze znaczkami pocztowymi, stemplami i bankietami wekslowymi, ogólnej wartości 350 zł. — Gordonowa Gertruda (Piarackiego 27), zameldowała, że maż jej Wincenty wydal się z domu w niewiadomym kierunku, pozostawiając ją z małymi dziećmi bez środków do życia. Powodem tego wydalenia się miała być chęć uchylecia się od służby wojskowej. — Przy szosie Mazowieckiej obok letnisk rozłożył się obóz cyganów. Poddano ich kontroli policyjnej, przyczem zatrzymano do stwierdzenia tożsamości Leontyę Jana, Bankowskiego Konstantego i cyganke Aleksandrę Janowicz. Pozałem skontrolowano wszystkie dowody tożsamości posiadanych koni. W chwili potem cyganie obóz swój zwinęli i odjechali w kierunku Wys.-Mazow. — Policja za nieprzestrzeżenie przepisów handl. sporządziła 9 doniesień, za przekr. przep. sanit. 10 don., za niezapalenie laterek 4 don., za zakł. spok. publ. 10 doniesień, za dreczenie zwierząt 1 don., za jazdę rowerem po chodniku 2 don., za przejazd koleją bez biletu 1 don., za pozostawienie konia na ulicy 1 don.

Nagroda literacka m. Grodna

Sąd konkursowy m. Grodna przyznał nagrodę literacką im. E. Orzeszkowej w wysokości 3 000 zł. większości jednego głosu — Marianowi Zdziechowskiemu, prof. uniwersytetu wileńskiego. Konkursantem był prof. Drogoszewski z Warszawy, autor cennych rozpraw o twórczości Orzeszkowej. Wreczenie nagrody nastąpi 17 b.m.

Przygnieciony kłosem

Wczoraj rano został przewieziony do szpitala żydowskiego mieszkaniec wsi Panki (gm. Zawyki) 18-letni Józef Stauczyk, który przy budowie domu mieszkalnego we wsi Roztoły został przygnieciony kłosem. Wczoraj wieczorem zmarł.

„Ratujcie, bo mnie biją!”

Wczoraj na ławie oskarżonych Sądu Okrogiowego zasiadł kupiec Pinchus Łuński. Kiedy w dniu 19 lutego naczelnik i Urzędu Skarbowego Mieczysław Buczyński oraz sekretarz tegoż urzędu Józef Rosiński chcieli skontrolować trzymane przez Łuńskiego w ręku księgi handlowe, ten odepchnął przemocą Buczyńskiego, krzycząc: „ratujcie, bo mnie biją”, poczem uciekł z księżkami. Sąd (szędzia Krasiński) po zbadaniu świadków i wysłuchaniu stron, skazał Łuńskiego na miesiąc aresztu, zawiązując karę na 3 lata.

Kościół w Hajnówce pastwą pożaru

Dnia 12 bm. wybuchł w Hajnówce pożar o 9 rano w magazynie kolejejk leśnych, z których się przrucił na posesie młynarza Boltryki i Józefa Marjańskiego a następnie na wieżę kościelną. Niebawem cały ko-

ściół wraz z dzwonicą spłonął. Iskry niesione wiatrem zapaliły stodoły T. Parfienika i M. Józwiuka w pobliższej wsi Kraskowszczyzna. Ogólne straty spalonych budynków i narzędzi gospodarczych wynoszą przeszło 52 000 zł.

Zachodzi przypuszczenie, że ogień pod magazynem kolejejk, stojącym na palach — zaprószyły dzieci.

Wyjazd drużyny B.O.S.O.

W sobotę, dnia 16 b.m. wyrusza z Białegostoku pod kierownictwem p. J. Gryca drużyna B.O.S.O., która weźmie udział w marszu Sulejówko-Belweder na trasie 26 km. a w dniu 17 b.m. w zawodach strzeleckich w Rembertowie.

Po morderstwie w Złotej-Wsi

Kontynuując dochodzenie w kierunku ustalenia sprawców morderstwa rabunkowego, dokonanego w Nadlesnictwie w Złotej-Wsi poddano w nocy na 13 bm. kontroli wszystkie hotele, domy zjazdowe i noclegowe w Białymstoku. Celem ustalenia tożsamości — zatrzymano kilka osób.

Z sądu starościńskiego

Niejaką Bronisław Tuczyński bez stałego miejsca zamieszkania za opilstwo i nieprzeżyte zachowanie się w sklepie marmarskim p. Mazurkiewicza (ul. Kilińskiego) został w trybie przyspieszonym skazany przez sąd starościński na 7 dni bezwzględne aresztu. Podczas przewodniczącego referent kary starostwa grodzieckiego poznał w obwinionym uchylającego się od odbycia kary za zakłócenie spokoju publicznego oraz za narzącywa zebranie. Po rozprawie Tuczyński został odstawiiony do aresztu miejskiego, aby odbyć naprzód poprzednią karę.

Filisak utonął

Podczas spalwania drzewa pod mostem kolejowym na Narwi w pobliżu stacji Strabli (gm. Wyszki) utonął filisak, 31 letni Marcin Ochrymiuk. Po dłuższych poszukiwaniach, okoliczni włośnianie wydobyli jego zwłoki.

Podpalenie z zemsty

W gajówce Majewo, należącej do nadlesnictwa Kumianka spłonął chlew. Prawdopodobnie była to zemsta za sporządzone przez gajowego Księżniaka protokóły.

Dziś

Początki 6:20, 8:20 i 10:20 Upaże tańcem. Fascynuje gra. Oliniawa śpiewem

Ze Zw. Żyd. Inwalidów

Zarząd wojewódzkiego „Zw. Żyd. Inwalidów, Wdów i Sirot Wojennych” ukonstytuował się w następujący sposób: prezes — L. Chmielnik, wiceprezes — M. Wasilkowski, sekretarz — R. Chazan, skarż. — M. Pilman.

Kolonja wypoczynkowa na Huculszczyźnie

Okręg poznański „Pol. T-wa Krajoznawczego zainicjował zorganizowanie tego lata tanich wypoczynków na wspólnej kolonii w zacisznej miejscowości w Karpatach Wschodnich nad Czerezoszem. Przystępny koszt tego pobytu w kolonii — łącznie z przejazdami kolejowymi w obie strony nie przekroczy zapewne sumy 150 złotych na osobę.

Zgon elektromontera

Wczoraj zmarł w szpitalu w Bielsku elektromonter Grzegorz Szerebowski, który naprawiając linie elektryczne w Hajnówce, spadł ze słupa.

Głupia zabawa powodem pożaru

We wsi Brziszewo (gm. Stelmachowo) niejaki Wiktor Siedowski poddał dla zabawy w obecności 3 osób czesany len, powodując pożar, który strawił 3 domy mieszkalne, spichlerz, 2 chlewy na szkole Mieczysława Oldziejca oraz 2 domy, 2 świnie i 5 prosiąt na szkole Piotra Nartowicza. Ogólne straty wynoszą 9 000 zł.

Dziury nocne aptek

Dziś pełnią dyżury apteki: Ajzensztadta Rynek Kościuszki 11 i W. Hermanowskiego Warszawska 24.

Nocne pogotowie lekarskie

tel 5-03 „Linias Hacedek”

FABRYCZNY SKŁAD SUKNA
G. Ochrymski i S^{ka}
ul. Sienkiewicza 16, tel. 9-12.
Poleca bogaty wybór materiałów damskich i męskich w najprzedniejszych gatunkach z pierwszorzędných fabryk bielskich
Na składzie posiadamy również oryginalne materiały angielskie
Pomimo sezonu — ceny znacznie niższe.

LETNI ROZKŁAD JAZDY autobusów Komunikacji Samochodowej P.K.P.

ważny od dnia 15 maja 1936 r.

Samochody odchodzą z Białegostoku DO:	Samochody przychodzą do Białegostoku Z:
Sokołki godz. 6:00, 7:00 119	Sokołki godz. 17:00, 18:45 1846
Grodna 7:00 119	Grodna 18:45xx
Krynki 7:00 119	Krynki 9:26 i 18:46xx
Grajewa, Szczuczyna, Stawisk, Suwałki i Augustowa godz. 12	Grajewa, Szczuczyna, Stawisk, Suwałki, Krynki i Augustowa godz. 18:25
Knyżyna godz. 6:30, 12 16 30 118	Knyżyna g. 9, 20, 16:00, 18:25
Goniada i Dolistowa 16:30	Goniada i Dolistowa g. 9
Suchowoli godz. 18	Suchowoli g. 9:20
Bielska Podl. godz. 6:30, 17:30, 19:00	Bielska Podl. g. 9:52, 12:37xx, 20:52
Stemiatycz 6:30, 17:30	Hajnówki i Białowieżę 20:52
Jeżewa 6:50, 17 i 19	Siemiatycz g. 9:52, 20:52
Łomży przez Wiznę, Radziłowa i Jedwabno godz. 17	Jeżewa g. 8:47xx, 9:42, 20:42
Łomży przez Rutki g. 6:50	Łomży przez Rutki i Jedw. 9:42
Łomży przez Rutki g. 6:50	Łomży (g. 8:47xx)
Tykocina g. 19	Zambrowa, Sokół i Wysok.-Maz. 9:32
Zambrowa, Sokół i Wysok.-Mazow. 17	Wolkowska 10:42 nie kursuje w soboty
Wolkowska 17:30 nie kursuje w piątki i soboty	Wasilkowa 7:40xxxx, 9:50xx, 10:50, 13:20xx, 14:50, 16:50xx, 18:50, 20:50, 22:20
Wasilkowa 6:00, 8:00, 10, 12, 14, 16, 18, 20 i 21 30	Zabłudowa 8:40, 10:40xx, 15:10, 17:40xx, 20x i 22:50
Zabłudowa 7:00, 13, 16, 18 30, 21 20	

*) Nie kursuje w piątki **) Nie kursuje w soboty ***) Nie kursuje w niedziele
****) Kursuje tylko w czwartki i dni targowe do Knyżyna oraz w poniedziałki do Sokołki.

MODERN Początek o godz. 6-iej **Premjera**
REWELACYJNY FILM na te
Nieśmiertelnej powieści
JACKA LONDONA
ZEW KRWI
Miłość w kraju, gdzie kobietę zdobywa się przemocą.
W rolach głównych:
LORETTA YOUNG
CLARK GABLE
ZNAKOMITA PARA AKTORÓW

APOLLO **Dziś**
Początki 6:20, 8:20 i 10:20
Upaże tańcem. Fascynuje gra. Oliniawa śpiewem
L. J. ANA HARVEY
w najnowszym swym filmie p. l.
ZAPROSZENIE DO WALCA

KOMUNIKAT
Kolejki Loterii Państwowej
L. Cukierman
BIAŁYSTOK,
Marsz. Piłsudskiego 11,
telefon 11 62. PKO. 64773
11-go maja w 4 tym dniu ciągnięcia IV kl. 35 ej Lot, padły u nas 2 wygrane:
Zł. 10 000 — na Nr. 114611
2000 — " " 115388
dnia 9-go maja w 3-cim dniu ciągnięcia zł. 1 000 na Nr. 6093
dnia 15-go kwietnia w III ej kl. 35-iej Lot, Zł. 1000 na Nr. 53253
Losy I-iej kl. 36 ej Lot. będą u nas do nabycia już od dnia 19-go b. m.

Dr. A. Adamowicz
Weneryczne, niemoc, skórna
Białystok, ul. Marsz. Piłsudskiego 17,
tel. 6-40.
Godziny przyjęć: 9-1 i 4-7 wiecz.

Dr. M. KANÉL
weneryczne, skórne, włosów
Przyjmuję od godz. 9-1 i od 5-30-7:30
(Kobiety od godz. 4-5 pp.)
Białystok, Sienkiewicza 37, tel. 5-35

DOKTOR
Leon KRYŃSKI
ChOROBY WENERYCZNE, SKÓRNE I NOZOPŁOŚCIE
Przyjmuję od godz. 9-1 i od 5:30-7:30
Białystok, Piłsudskiego 33, tel 5-47